

CZAS

Prenumeratę przyjmują:

Administracja Czasu w Krakowie i urzędy pocztowe. Hefesjowa prenumeratę księgarska S. A. Kryżanowskiego, handel Niemojewskiego w Sukienicach, biuro dzienników Herza, handel Ba...

„Czas“ wychodzi codziennie wieczór, wyjąwszy niedziele i dni świąteczne. Odsicelne Nra Czasu, o ile sapa starczy, w Krakowie po 10 cent., a przesyłką pocztową 12 centów; we Lwowie po 10 centów do nabycia w biurze dzienników, przy ulicy Karola Ludwika 1. 8.

Prenumerata wynosi:

Table with 3 columns: W miejscu, w całości, na kwartał, na miesiąc. Prices listed in zlotych and centes.

Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 do ostatniego dnia w miesiącu. Listy z piędziemi i przekazy pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inzeraty) uprasza się nadsyłać franco do Administracji Czasu w Krakowie.

Kraków 7 grudnia.

Ze sprzecznych między sobą poglądów o toczących się jakoby kompromisowych układach między Niemcami a Czechami, wypłynęła niespodziewanie wieść o dymisji Namiestnika Czech hr. Thuna. Wieść ta nabrała pozornie tem więcej prawdopodobieństwa, gdy hr. Thun wczoraj przybył do Wiednia. Z komunikatu Narodnich Listów widać jednak, że idzie tu o młodoczeski ballon d'essai, gdyż podróz Namiestnika hr. Thuna do Wiednia spowodowana jest zbliżającym się otwarciem sesji sejmowej.

wła się. Osobisty stosunek młodoczeskich posłów do hr. Badeniego nie jest tak nieprzyjaznym, jak był ich stosunek do rządu koalicyjnego. Hr. Badeni okazuje dobrą wolę zajęcia się kwestyami czechskimi, stwierdza on w niektórych drobnych rzeczach swój zmysł sprawiedliwosci, ale rozważanie kwesty czeskiej odracza i stara się przygotować dla przyszłości. Wobec tych okoliczności będą Młodoczesi głosowali także przeciw budżetowi. Votum co do budżetu musi być uważane za kryterium stanowiska partji parlamentarnej do rządu.

rzekniemy się go, choćby nas na śmierć wiedziono. Ten obowiązek jest dla mnie nie tylko prawdą wiary, ale także prawdą rozumu; a jeżeliby kto zapytał, jaką prawdą jest to dla drugich, to powiem, że dla tych, którzy nie mieli sposobności zastanawiania się nad tym przedmiotem, wystarczą jednolite i zgodne zdanie historyczne nie tylko Rusinów, ale i wszystkich Słowian, którzy są na świecie, że my wiarę świętą jeszcze przed naszym świętym księciem Włodzimierzem otrzymaliśmy od naszych Świętych Apostołów Cyryla i Metodego, wysłanych z Rzymu; niechaj przeżyje temu, kto chce, jak od tego nie ustąpię, że Papież rzymski wysłał i jednego i drugiego naszego Apostoła i trzymał się tego będziemy do śmierci...

wielką calością tego narodu zbyt głęboko przywiązała się do św. Kościoła i zbyt cenić umie swobodę konstytucyjną, w których wzrosła, aby tęskniła do knuta, który jest zarówno symbolem carskiego prawosławia, jak bezprawia pod carskimi rządami.

wódw osobistych, a więc równie głębokich i „zasadniczych“, jak świeżej daty syonizm byłego przedstawiciela kolonijalskiego. Przeniesienie więc p. Blocha w dobrze zaśluzony stan przymusowego spoczynku parlamentarnego, jest nie tylko faktem pomysłnym, ale i sprawiedliwą karą.

Kardynał Sylwester Sembratowicz.

Na posiedzeniu sejmowym w dniu 25 listopada 1890 r. poseł Romaneuk po rozpadnięciu się klubu ruskiego i zainaugurowaniu tak zwanej nowej ery, wypowiedział w dyskusji budżetowej mowę programową. Zmknienie dyskusji nie pozwoliło „twardym“ dostać się do głosu; to też dopiero na posiedzeniu z 27 listopada 1890 r. poseł Dr Antoniewicz skorzystał z rozpraw nad subwenyownianiem „Macierzy“, aby p. Romaneukowi dać odpowiedź. Skoro kwestya tak stanęła, że najywtowniejsze sprawy narodu ruskiego i ruskiej Cerkwi poruszono, powstał Najprzewielebniejszy X. Metropolita Sylwester Sembratowicz, aby w imieniu episkopatu grecko-katolickiego złożyć deklarację.

„W każdym razie ogólny pogląd N. W. Tagblattu wydaje nam się więcej uzasadnionym. W dzisiejszej sytuacji nie widzimy żadnego istotnego powodu do ustąpienia hr. Thuna i dlatego pogłoska o rzekomem przesileniu w namiestnictwie czeskim, nie wydaje nam się prawdziwą.“

Przegląd polityczny.

Upadek p. Blocha w Kołomyi uważamy za fakt pod każdym względem pomysłny. Powodują nami nie tylko względy na parlamentarną działalność p. Blocha, ale w wyższym jeszcze stopniu historia ponownej jego kandydatury. Parlamentarna działalność tego posła — która zresztą prawie zawsze była nieparlamentarną w formie — była wprost szkodliwą dla Koła polskiego, którego powagi strzedz winien każdy jego członek.

PIERWSZY UCZEŃ.

(Z konkursu literackiego Czasu.) (Dokończenie.)

Prosto z dworca pojechałem do instytutu głuchoniemych, błagałem, by mi zaraz pozwolono zobaczyć Józia. Wprowadzono mnie do ogródka, gdzie się dzieci bawily... Józio mię spozstrzega... Myślałem, że zemdleje, zachwiał się, potem widocznie nie mógł jeszcze uwierzyć, wreszcie biędnie ku mnie i w łzami pada mi w objęcia. Ah, co za chwila, że drogi, mieć nareszcie na pierści dziecicę, za którym się tak strasznie tęskniło!

językiem nad jego kolebką mówili do siebie jego rodzice. Ogarnęła mię wielka litość nad nim, że się stał dla mnie narzędziem cierpienia właśnie w chwili, o której przez trzy lata, jako o najwyższem szczęściu marzyłem. Jego błądność, jego podniecia oczy bolaly mię teraz i przyjmowały strachem. Wróciłem do instytutu, ale mi powiedziano, że dnia tego dziecka odebrać na wakacje nie mogłem, a w tej chwili i widzenie się z niem było niepodobnem, bo to była godzina lekcyi. Maly był wzruszony po moim odejściu, że zdawało się przez chwilę profesorowi podczas lekcyi, że dziecko zapomniało naraz wszystkiego, czego się dotąd uczyło. Żądano więc, bym przed popisem nie przychodził, a o popisie bardzo chodźło, gdyż Józio był pierwszym uczniem. Zapytałem, czy syna mego uczono po polsku. Tak, uczono go także po polsku.

— Chcesz — rzekłem — pójść z tobą do instytutu, pokazę cię chłopca... może rzeczywiście lepiej go odebrać?... — Dobrze, dobrze, chodź zenną! Jutro o dziesiątej! Będziemy na popisie, zobaczysz, przyjrzyj się Józio! Taki jesteś dobry, a ja już o wszystkim, nawet o przyjaźni ludzkiej wątpię! Różnie mi będzie, gdy przy sobie czuć będę serce braterskie. Taka mna dziś cały dzień mitala wściekłość! Popostru gryzłbym i szarpał! Co za los, co za piekielna ironia losu, żeby pierwsze słowa, jakie z ust mego dziecka usłyszałem, były w tym języku!... Biedna moja Zosia! Mówiła, że za to dwa razy silniej dziecicę kochać trzeba. Tak, za to, że głuchoniemy i za to, że może nie czynić różnicy między tym językiem, a tym, który nam w zylach płynie!

czyniacemi wrażenie latarni, w których światło zagasło. Powoli przejęło mię uczucie bardzo przykre. Zdawałem sobie sprawę z tego, że to są biedacy, którzy nie dowiedzą się nigdy, co to zamienione spojrzenie, a jednak doznawałem jakiegoś nerwowego niepokoju i złudzenia, że z takich czynnych szkieł coś mię śledzi, że się tam coś zaszło, co mię niemiłem przeczuć dojmuję. Śpiewali czysto i poprawnie, a jeden z nich grał później na fortepianie, ale grał tak, że wstrząsł słuchaczów, grał nie tylko palcami, ale i duszą. Ale mniejsza o przebieg popisu.

nim mapę, a on głosem, z jakichś podziemi wychodzącym, głosem nieludzkim, który zdawał się rozrywać mi pierś, zaczął opowiadać cuda Syberii, wskazując jednocześnie na mapę przezroczystym paluszkiem. Mówił po rosyjsku. Nie miałem odwagi spojrzeć na Kowaczewskiego, zresztą zabsorbowały mię własne moje uczucia gorzkie i smutne.











Nowości dla młodzieży!

KSIĘGARNIA G. Gebethnera i Spółki w Krakowie.

Anczyce Wł. L. Perły. Zbiór celniejszych powieści z literatury angielskiej dla młodocianego wieku.

Bukowiecka Z. Historia o Janku Górniku. Opowiadanie dla młodzieży, z 10 rycinami.

Rok życia. Dziennik Wandzi i Józki z prawdziwych notatek przepisanych z rycinami.

Chraszczewska Jadwiga. Czary i nie czary. Fantastyczne opowiadanie dla młodzieży.

Hofmanowa z Tańskich Klementyna. Druga książeczka Helenki. Powieści dla dzieci.

Krol Kaz. Przygody i opowiadania Misyonara w Sudanie egipskim.

Laurie A. Spadkobierca Robinsona. Przekład z franc., z rycinami.

Morawska J. Wielkie zdolności. Przygody Zygmunta. Dwie powiastki dla dzieci.

Wyspa wróżki Marty. Opowiadania i obrazki, z 6 rysunkami.

Niewiadomska Cec. Odrodzona. Powieść dla młodzieży, z rysunkami.

Porawska Br. Polne różyczki. Powieść dla dorastających panienek.

Teresa Jadwiga. Z obcych dziejów. Dwie powieści historyczne dla starszych dzieci.

Weryho M. W lecie. Książka dla małych dzieci, z rycinami.

Zaleska M. J. Młody wygnaniec. Przygody wśród puszczy i stopów amerykańskich.

Katalog dla dzieci i młodzieży rozsyła Księgarnia bezpłatnie.

Dr. Ludwik Wiszniewski

mieszka obecnie przy ulicy Szlak i ulicy Pędzichowskiej, telefon 211, ordynuje od godz. 3-5.

HOTEL VICTORIA

w Lwowie, ul. Hetmańska. Pokoje z posiedzi od 80 ct. do 200 wwyż.

F. KOSIBA

w Krakowie, Rynek gł. l. 23, I. p. otrzymał w wielkim wyborze najnowsze angielskie i krajowe materyały na sezon jesienny i zimowy.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU. Maść ta leczy wrzodki, przyszcze, czerwonoską, krosty, węgry, wysypkę, liszaję, hemoroidy, swędzenie chroniczne.

Shlok 2 1/2 frank. we Francji, w Paryżu, w aptoce p. MOULIN, 30, ulica Louis de-Grand.

Poznajmy i nabywajmy swoje wyroby!

Władysław GONET w Korczynie poleca medalem zasługi odznaczone na wystawie krajowej we Lwowie swe wyroby czysto lniane.

Fabryka i skład wszelkich przyborów do wyrabiania kwiatów papierowych

Wielki wybór w bardzo wielkim wyborze, po cenach fabrycznych wyłogi do kwiatów z papieru i materyj, kielichy, szypułki, łodygi, liście, druty.

Hurtownie! W. A. Thürfelder's Neffe, Wien, Neubau, Kirchengasse Nr. 16. Cześćciowo!

podarunki gwiazdkowe

Wysyłka cenników z opisem na żądanie darmo.

DO ZAKUPNA

Lamp, Pająków, Świeczników, Wyrobów majolikowych i t. p.

w znacznie powiększonym składzie zaprasza najuprzejmiej Szanowną Publiczność

R. Ditmar

w Krakowie, Rynek główny Nr. 13.

J. P. (2637-2 3)

SKŁAD FORTEPIANÓW B. GABRYELSKIEJ KRZYSZTOFORY KRAKÓW. Pierwszego Sierpnia roku 1891-szego sprzedajemy wszystkie nowe fortepiany i pianina.

FABRYKA MASZYN MAKSA KORNA w WIEDNIU, Hernalser Hauptstrasse Nr. 150. Specjalny wyrób Pił do rznienia drzewa.

Molla Proszki Seidlickie Tylko prawdziwe, jeżeli na etykiecie każdego pudełka jest wydruk orzeł i firma A. Moll.

GRIES bei BOZEN (2143 8-16) bardzo łagodne klimatyczne miejsce lecznicze w niemieckim południowym Tyrolu.

Franciszek Jan Kwizda KWIZDY płyn przywrotczy e. i k. uprz. woda do mycia dla koni.

DATENT-ESSBESTECKE Ockermüller & Co Wien IV. Schleifmühlgasse 6

Najpiękniejszą przyjemnością jest bogato ozdobione drzewko. Zdziwiająco tanie wspaniałe ozdoby.

NAJLEPSZEM jędrnym mydłem jest Schichta mydło ze znakiem klucza.

WILHELM FENZ w Krakowie, Rynek główny, róg ulicy Szeveskiej, telefona Nr. 191.

SPRZEDAŻ BIELIZNY z zakładu Pracy Kobiet.

Zmiana lokalu. Według metody s. p. mego męża udzielam LEKCYJ TAŃCÓW.

ZIÓŁKA PIERSIOWE Dr. W. SEEBURGERA na uporczywy kaszel, chrypkę i załegnienie.

„NA DRZEWKO! Dekoracje skompletowane do ubrania całego drzewka poczynwszy od 75 ct. do 6 złr.

„POSTĘP“ Froterowanie i zapuszczanie posadzek, czyszczenia okien, szyb wystawowych.

ANTONI SCHULZ w Krakowie, ul. Szeveska 18, poleca swe dobre i naturalne Oedenburgskie wina.

Juliusz Silbiger w Tarnowie HURTOWNY SKŁAD WIN WĘGIERSKICH.

JUBILER Bolesław Armatowicz poleca Szanownej Publiczności swój Magazyn Wyrobów Złotych i Srebrnych.

